

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 127/2025 | 7 maja 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Wolontariat na Warmii i Mazurach z finansowym wsparciem – które organizacje skorzystają?

150 tys. zł trafi do trzech subregionalnych ośrodków wolontariatu na Warmii i Mazurach.

Wolontariat na Warmii i Mazurach z finansowym wsparciem – które organizacje skorzystają?



fot. Urząd Marszałkowski

Zarząd województwa warmińsko-mazurskiego po raz pierwszy przyznał dotacje czterem organizacjom pozarządowym na prowadzenie subregionalnych ośrodków wspierających rozwój wolontariatu w regionie.

Systemowe wsparcie dla wolontariatu

Marszałek województwa Marcin Kuchciński podkreślił, że decyzja o przyznaniu dotacji jest pierwszym krokiem w kierunku systemowego wsparcia wolontariatu w regionie. – Warunkiem udzielenia dotacji była współpraca organizacji z samorządami lokalnymi – zaznaczył Kuchciński. Wskazał również, że współdziałanie samorządu regionalnego z lokalnymi organizacjami pozwoli na skuteczniejsze wspieranie tej formy aktywności społecznej, szczególnie przydatnej w sytuacjach kryzysowych.

Pod koniec roku planowane jest podsumowanie i ocena efektów realizacji zadań przez subregionalne

ośrodki wolontariatu. Na tej podstawie zapadną decyzje o dalszym sposobie wsparcia rozwoju wolontariatu w regionie.

Subregionalne ośrodki wolontariatu

Dotacje w wysokości 50 tys. zł trafiły do trzech subregionalnych ośrodków wolontariatu:

Centrum Wolontariatu w Subregionie olsztyńskim – Federacja Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa.

Wolontariat w subregionie ełckim – Stowarzyszenie Wiatraki Mazur i Fundacja Wolontariacki Ośrodek

Wsparcia.

Siła wolontariatu Warmii i Mazur w Elblągu –
Regionalne Centrum Wolontariatu w Elblągu.

Subregionalne ośrodki będą odpowiedzialne za
prowadzenie szkoleń i integrację koordynatorów
wolontariatu działających w szkołach, organizacjach

pozarządowych i instytucjach. Ich zadaniem będzie
również organizacja inicjatyw integracyjnych oraz akcji
promujących wolontariat na Warmii i Mazurach.
Łączna pula dotacji w pierwszym tego typu konkursie
wyniosła 150 tys. zł.

źródło: Urząd Marszałkowski

I piwo się rozlało – gorzka lekcja dla kierowcy



Kiedy mówimy, że piwo „leje się strumieniami”, zwykle mamy na myśli coś innego. W Bartoszycach strumienie zamieniły się w potłuczone szkło na rondzie. Policja wkroczyła do akcji, a kierowca zamiast chłodnego piwa dostał chłodny mandat.

Ładunek na drodze – szybka akcja służb

W poniedziałek (5 maja 2025 r.) na rondzie przy ulicy Gdańskiej z dostawczego mercedesa wypadły kontenery z butelkami piwa. Szkło rozsypało się po jezdni, co wymagało natychmiastowej interwencji. Na miejscu pojawili się policjanci, którzy zabezpieczyli

teren i kierowali ruchem. Przez kilka minut kierowcy musieli liczyć się z utrudnieniami.

Podczas gdy ekipa sprzątająca usuwała potłuczone szkło z jezdni, funkcjonariusze wyjaśniali okoliczności zdarzenia. Okazało się, że 42-letni kierowca z gminy Górowo Iławeckie popełnił podstawowy błąd –

niewłaściwie zabezpieczył przewożony ładunek.

500 zł za nieostrożność

Kierowca mercedesa sprintera poniósł konsekwencje swojego zaniedbania. Policjanci ukarali go mandatem w wysokości 500 zł za nieodpowiednie zabezpieczenie przewożonego ładunku. Jak przypominają funkcjonariusze, każdy kierowca jest zobowiązany do odpowiedniego zabezpieczenia przewożonych

towarów, aby nie stwarzać zagrożenia na drodze.

Butelki na drodze to nie tylko problem sprzątanía – mogą być realnym zagrożeniem dla innych użytkowników ruchu. W tym przypadku skończyło się jedynie na mandacie i kilku potłuczonych butelkach, ale lekcja pozostaje – lepiej dobrze zabezpieczyć ładunek, niż zapłacić za jego „uciezkę”.

źródło: KPP Bartoszyce

Suczka Moli znalazła granat i przyniosła go na podwórko domostwa



Nie każdy bohater nosi pelerynę. W Bisztynku to czteronożna Moli, urocza łobuziara, zyskała miano bohaterki. Ten energiczny psiak w sposób, który pozostaje tajemnicą, znalazł granat F1.

Zaskoczeni właściciele posesji nie mieli pojęcia, skąd ich pies wziął granat. O zdarzeniu natychmiast poinformowano policję. Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Bartoszycach szybko przybyli na miejsce i zabezpieczyli teren. Zadaniem policjantów było przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom, a także dopilnowanie znaleziska do czasu przybycia saperów. Moli, dumna ze swojego znaleziska, obserwowała działania służb.

Policjanci z Bartoszyce, po ocenie sytuacji, podjęli

decyzję o wezwaniu saperów. Do czasu ich przyjazdu funkcjonariusze dbali o to, by nikt nie zbliżał się do niebezpiecznego przedmiotu.

Choć Moli nie jest profesjonalnym psem służbowym, jej instynkt i ciekawość okazały się z jednej strony nieocenione, a z drugiej strony niebezpieczne. W poście KPP Bartoszyce suczka została doceniona jako „samouk do wykrywania materiałów wybuchowych”.

źródło: KPP Bartoszyce

Gospodarz znęcał się nad bydłem - głodne i spragnione zwierzęta walczyły o przetrwanie



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Nie wszystkie historie z gospodarstw rolnych opowiadają o sielance i spokojnym życiu zwierząt. W jednej z miejscowości w gminie Reszel okazało się, że codzienność bydła była daleka od ideału. Trzy krowy, dwie jałówki i cielę żyły w warunkach, które z pewnością nie były zgodne z przepisami. Gdy na miejsce przybyli policjanci i lekarz weterynarii, prawda wyszła na jaw.

Policja interweniuje

Pod koniec stycznia ubiegłego roku oficer dyżurny kętrzyńskiej Policji otrzymał niepokojące zgłoszenie. Mieszkaniec jednej z miejscowości w gminie Reszel miał zaniedbywać swoje zwierzęta. Na miejsce natychmiast udał się patrol Policji, który skontrolował gospodarstwo 67-letniego mężczyzny.

W oborze funkcjonariusze zastali trzy krowy, dwie jałówki i cielę. Zwierzęta przebywały w nieodpowiednich warunkach – brakowało im odpowiedniej ilości pokarmu i wody. Budynek gospodarczy nie zapewniał ochrony przed

niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Po potwierdzeniu nieprawidłowości na miejsce wezwano policjantów z pionu kryminalnego oraz lekarza weterynarii, który szczegółowo ocenił stan zwierząt.

Akt oskarżenia i kara

67-letni właściciel gospodarstwa usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzętami, co zgodnie z Ustawą o ochronie zwierząt jest przestępstwem. Mężczyzna przyznał się do winy i poddał się dobrowolnemu ukaraniu. Sąd wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby 2 lat.

Dodatkowo, mężczyzna został zobowiązany do zapłacenia grzywny w wysokości 1500 zł na cele związane z ochroną zwierząt. Sąd zobowiązał go również do zapewnienia swoim zwierzętom odpowiednich warunków bytowych, a także nadzorowania ich stanu zdrowia.

Przypadki znęcania się nad zwierzętami to wciąż trudny problem, z którym muszą mierzyć się służby, a także organizacje działające na rzecz ochrony zwierząt. Ta historia przypomina, że odpowiedzialność za żywe istoty to nie tylko obowiązek moralny, ale także prawny.

źródło: KPP Kętrzyn

Atak nożownika na Mazurach. Ofiara trafiła do szpitala



fot. W-MOSG

Spokojny dzień w Węgorzewie przerwało dramatyczne zdarzenie, które mogło zakończyć się tragicznie. Młody mężczyzna, uzbrojony w nóż i gaz łzawiący, zaatakował mieszkańców jednego z mieszkań.

Okoliczności zdarzenia

Do zdarzenia doszło 5 maja 2025 roku. 24-letni mężczyzna z województwa podlaskiego pojawił się w Węgorzewie i udał się do jednego z mieszkań. Tam użył gazu łzawiącego wobec kobiety, a mężczyznę zaatakował ostrym narzędziem. Po ataku ukraść

kluczyki do samochodu marki Opel Astra i natychmiast uciekł.

Kamery Straży Granicznej zarejestrowały jego pojazd w rejonie granicy polsko-rosyjskiej. Patrol z Placówki Straży Granicznej w Węgorzewie natychmiast ruszył na miejsce. Uciekający próbował zawrócić, ale stracił

panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu.

Zatrzymanie przez Straż Graniczną i interwencja policji

Gdy patrol Straży Granicznej dotarł na miejsce, w samochodzie znajdował się 24-latek. Przy sobie miał niebezpieczne przedmioty – nóż i gaz łzawiący. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i wezwali policjantów z Węgorzewa, którzy potwierdzili, że

zatrzymany jest poszukiwany.

Mężczyzna został przekazany w ręce policji. Zaatakowany mężczyzna trafił do szpitala. Funkcjonariusze będą teraz prowadzić dalsze czynności, aby wyjaśnić szczegóły zdarzenia. Sprawa może zakończyć się poważnymi zarzutami dla 24-lątka, który zaatakował mieszkańców, dokonał kradzieży i próbował uciec w stronę granicy.

źródło: W-MOSG

Modernizacja linii kolejowej Ełk-Giżycko na finiszu... lecz pociągi mogą tędy nie pojechać



fot. PKP PLK

Modernizacja linii kolejowej Ełk - Giżycko dobiega końca. Na stacji w Giżycku stoją już gotowe perony, przejście podziemne i zadaszenia, a odcinek między Ełkiem a Giżyckiem jest niemal całkowicie przygotowany. Mimo to pasażerowie nadal nie mogą być pewni, czy w sezonie letnim zobaczą tu pociągi.

Gotowa infrastruktura, ale brak pociągów?

Według informacji przekazanych przez Przemysława Zielińskiego z zespołu prasowego PKP S.A. w Radio Olsztyn, prace modernizacyjne na odcinku Ełk – Giżycko dobiegają końca. Na stacji w Giżycku zakończono montaż peronów, przejścia podziemnego i infrastruktury technicznej. Obecnie prowadzone są jedynie prace wykończeniowe, takie jak oszklenie zadaszeń i elementy małej architektury.

Jednak, jak przekazał Zieliński, na chwilę obecną PKP S.A. nie otrzymało żadnych wniosków od przewoźników dotyczących uruchomienia połączeń na tej trasie. Oznacza to, że choć infrastruktura jest gotowa, pasażerowie mogą nie doczekać się pociągów w sezonie letnim.

Apel burmistrza Giżycka

Na sytuację zdecydowanie zareagowała burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska, która w poście na mediach społecznościowych wyraziła swoje rozczarowanie decyzją PKP Intercity. Jej zdaniem, gotowa infrastruktura powinna zostać wykorzystana, a miasto nie powinno być skazane na komunikację zastępczą, szczególnie w sezonie turystycznym.

– Z rozczarowaniem przyjmuję do wiadomości decyzję PKP Intercity o braku przywrócenia połączeń kolejowych do Giżycka, mimo zakończonej modernizacji odcinka Ełk–Giżycko – napisała Ostrowska.

Burmistrz podkreśliła, że choć prace na dalszym odcinku do Karsz nadal trwają, odcinek Ełk – Giżycko jest gotowy i może już teraz obsługiwać pasażerów. Ostrowska zaapelowała do PKP Intercity o ponowne przeanalizowanie decyzji i uruchomienie połączeń w sezonie letnim 2025.

Mieszkańcy i turyści nadal nie wiedzą, czy w sezonie wakacyjnym będą mogli korzystać z bezpośrednich połączeń kolejowych do Giżycka. Burmistrz miasta, podobnie jak wielu mieszkańców, oczekuje na decyzję PKP Intercity, która pozwoliłaby ożywić turystykę i zapewnić lepszą komunikację w regionie.

Urząd Marszałkowski wyjaśnia sytuację

Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego wyjaśnia kwestie związane z modernizacją i elektryfikacją linii kolejowej nr 38 na

odcinku Ełk–Karsze. Zakończenie prac na całym odcinku jest planowane na 7 marca 2026 roku, a nie w czerwcu 2025 roku, jak mogło wynikać z wcześniejszych informacji.

Zgodnie z planem zarządcy infrastruktury, czyli PKP Polskie Linie Kolejowe (PKP PLK), w czerwcu 2025 roku ma zostać oddana do użytku jedynie część linii – odcinek Giżycko–Ełk. Natomiast odcinek Giżycko–Karsze powinien być gotowy do grudnia 2025 roku. Jednak do pełnego zakończenia inwestycji, w tym uzyskania certyfikacji sieci energetycznej od Urzędu Transportu Kolejowego, konieczne będzie przeprowadzenie odbiorów technicznych. Proces ten może potrwać nawet pół roku.

Do czasu zakończenia wszystkich prac i uzyskania pełnej funkcjonalności linii, na odcinkach stopniowo oddawanych do użytkowania będą mogły kursować jedynie pojazdy spalinowe. W związku z tym Województwo Warmińsko-Mazurskie, jako organizator przewozów, nie złożyło wniosku o przydzielenie dostępu do infrastruktury na odcinku Karsze–Giżycko–Ełk w okresie od czerwca 2025 roku do końca obowiązującego rocznego rozkładu jazdy. Podobnej decyzji nie podjął żaden inny przewoźnik.

Zamiast pociągów - komunikacja zastępcza

Biorąc pod uwagę ograniczenia infrastrukturalne i trwające prace modernizacyjne, zdecydowano o utrzymaniu połączenia kolejowego z Olsztyna do Karsz. Natomiast od Karsz do Ełku będzie kursowała komunikacja zastępcza (AKZ). Analizy wykazały, że wprowadzenie pociągu spalinowego na części trasy (Giżycko–Ełk) byłoby niekorzystne dla pasażerów. Podróżni musieliby aż trzykrotnie zmieniać środek lokomocji, co obniżyłoby komfort podróży i mogło zniechęcić do korzystania z tego połączenia.

Jednak samorząd województwa dostrzega potrzebę rozwijania oferty przewozowej na linii nr 38. Obecnie trwają analizy dotyczące możliwości zwiększenia liczby połączeń po zakończeniu modernizacji i pełnym uruchomieniu linii dla ruchu elektrycznego. Pełna funkcjonalność linii kolejowej nr 38, w tym możliwość wykorzystywania pociągów elektrycznych na całej trasie z Olsztyna do Ełku i dalej do Białegostoku, będzie możliwa dopiero po zakończeniu wszystkich prac modernizacyjnych i uzyskaniu odpowiednich certyfikatów.

Kontrowersyjne ekrany akustyczne

Warto przypomnieć, że w Giżycku modernizacja linii kolejowej przyniosła nie tylko nowe perony i infrastrukturę, ale także kontrowersyjne ekrany akustyczne wzdłuż torów. W teorii mają one chronić mieszkańców przed hałasem przejeżdżających pociągów, ale w praktyce zasłoniły widok na jezioro Niegocin, który jest jednym z największych atutów miasta.

Decyzja o montażu ekranów spotkała się z falą krytyki zarówno ze strony mieszkańców, jak i turystów, którzy uważają, że szary mur odcina miasto od jeziora.

Burmistrz Giżycka, Ewa Ostrowska, przypomina, że decyzje w tej sprawie zapadały lata temu, a miasto podejmowało liczne próby negocjacji z inwestorem. Niestety, propozycje alternatywnych rozwiązań były odrzucane – albo jako niezgodne z przepisami, albo jako zagrożenie dla terminowego zakończenia inwestycji. Władze miasta zapowiadają dalsze działania, konsultacje społeczne oraz rozmowy z instytucjami, które mogą pomóc znaleźć kompromisowe rozwiązanie.

źródło: Radio Olsztyn „Trasa kolejowa Ełk-Giżycko niemal gotowa. Nie wiadomo jednak, czy wróć na nią pociągi,,,” dostęp 07.05.2025 r., Ewa Ostrowska – Burmistrz Giżycka/Facebook, Urząd Marszałkowski

XXII Warmiński Przegląd Chórów i Zespołów Śpiewaczych - już w ten weekend



fot. GOK Stawiguda

W najbliższy weekend Stawiguda stanie się miejscem, gdzie tradycja spotka się z muzyką, a dźwięki ludowych pieśni wypełnią przestrzeń. Wszystko za sprawą XXII Warmińskiego Przeglądu Chórów i Zespołów Śpiewaczych „Kurlantka 2025”.

Święto muzyki ludowej na Warmii

XXII Warmiński Przegląd Chórów i Zespołów Śpiewaczych „Kurlantka 2025” odbędzie się w dniach 10–11 maja w Stawigudzie. Honorowy Patronat nad wydarzeniem objął Wójt Gminy Stawiguda Michał Kontraktowicz. Na scenie zaprezentuje się blisko 40 zespołów i chórów, co oznacza około 600 wykonawców.

Artyści przyjadą z różnych zakątków Warmii, Mazur i innych regionów Polski. Publiczność będzie mogła podziwiać barwne stroje, żywiołowe tańce, wielogłosowe pieśni oraz dźwięki ludowych instrumentów. Każdy zespół wykona przynajmniej jedną kurlantkę – tradycyjną warmińską pieśń ludową.

Tradycja i nowoczesność na

jednej scenie

Przegląd „Kurlantka” to nie tylko konkurs, ale przede wszystkim święto muzyki i wspólnoty. Dla uczestników to szansa na podtrzymanie tradycji i zaprezentowanie własnej twórczości inspirowanej folklorem. Niektóre grupy przygotowują autorskie utwory, które łączą elementy ludowe z nowoczesnymi aranżacjami. To wydarzenie jest również miejscem spotkania pokoleń – starsi artyści przekazują młodszym swoje umiejętności i pasję do muzyki ludowej. Dzięki temu kultura Warmii jest nie tylko pielęgnowana, ale i rozwijana.

Przesłuchania rozpoczną się o godzinie 10:00 w sobotę i niedzielę. Wstęp na wydarzenie jest wolny, a atmosfera pełna energii i radości gwarantowana. XXII Warmiński Przegląd Chórów i Zespołów Śpiewaczych „Kurlantka 2025” to doskonała okazja, by posłuchać autentycznej muzyki ludowej, poczuć ducha wspólnoty i odkryć piękno warmińskich tradycji.

źródło: Gmin Stawiguda

Kolizja na trasie S7 w kierunku Warszawy. Droga częściowo zablokowana



Na trasie S7 w pobliżu Liksajna doszło do kolizji z udziałem auta osobowego. Kierowca stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w barierę. Jeden pas ruchu w stronę Warszawy jest zablokowany.

Kolizja na S7 w kierunku Warszawy

Do zdarzenia doszło na trasie S7 na wysokości miejscowości Liksajna w powiecie ostródzkim. Jak poinformowała Komenda Powiatowa Policji w Ostródzie, kierujący samochodem osobowym marki Ford stracił panowanie nad pojazdem, co zakończyło się uderzeniem w barierę energochłonną.

Na szczęście, mimo groźnie wyglądającej sytuacji, kierowca nie odniósł obrażeń.

Utrudnienia w ruchu -

zablokowany jeden pas

Służby natychmiast pojawiły się na miejscu. Na czas prowadzenia działań przez policję i inne służby ratunkowe jeden pas ruchu w kierunku Warszawy został zablokowany. Utrudnienia mogą potrwać do momentu usunięcia pojazdu i przywrócenia pełnej drożności trasy.

Policja apeluje do kierowców o rozwagę i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

źródło: KPP Ostróda

Zignorował znak STOP i wjechał na skrzyżowanie - znana pływaczka zginęła na miejscu



fot. UG Dywity

Na skrzyżowaniu dróg Różnowo - Gady - Olsztyn - Barczewko, w sierpniu ubiegłego roku, doszło do tragedii. Śmierć poniosła kobieta kierująca motocyklem. Teraz sprawa trafiła na wokandę Sądu Rejonowego w Olsztynie.

Tragiczne zdarzenie na skrzyżowaniu

Do wypadku doszło 17 sierpnia 2024 roku, około godziny 17:50. Jacek D., kierując samochodem marki Toyota Avensis, podróżował z pasażerką w stronę Mrągowa. Zbliżając się do skrzyżowania dróg Różnowo - Gady - Olsztyn - Barczewko, oskarżony zlekceważył znak STOP. Mimo że hamował, nie zdołał zatrzymać pojazdu na czas i wjechał na skrzyżowanie.

W tym samym momencie z drogi z pierwszeństwem przejazdu nadjeżdżała kobieta na motocyklu marki Honda. Motocyklistka nie miała szans na uniknięcie zderzenia. Zginęła na miejscu. W wyniku wypadku ranna została także pasażerka toyoty.

Śledztwo i akt oskarżenia

Po tragicznym zdarzeniu śledztwo prowadziła Prokuratura Rejonowa Olsztyn-Północ w Olsztynie. Badania wykazały, że Jacek D. był trzeźwy, a w jego organizmie nie stwierdzono obecności środków odurzających ani substancji psychoaktywnych. Stan techniczny obu pojazdów również nie miał wpływu na przebieg wypadku.

W toku przesłuchania Jacek D. przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że zbyt późno zauważył znak STOP i nie zdążył zatrzymać się przed skrzyżowaniem. Prokuratura oskarżyła go o umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, co doprowadziło do śmiertelnego wypadku.

Proces przed sądem

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyznaczył terminy rozpraw na 30 czerwca i 23 lipca 2025 roku. Jacek D. odpowiada z wolnej stopy, ponieważ wobec niego nie zastosowano środków zapobiegawczych.

Mężczyźnie grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności. Proces ma wyjaśnić, czy jego działanie było wynikiem lekkomyślności, czy też świadomego zlekceważenia przepisów. Sprawa wywołuje duże emocje, zwłaszcza wśród rodziny zmarłej motocyklistki.

Pamięć o Justynie Burskiej

W wypadku zginęła 29-letnia utytułowana pływaczka

Justyna Burska. Justyna zdobywała medale mistrzostw Polski we wszystkich grupach wiekowych i ustanawiała krajowe rekordy w stylu dowolnym. Reprezentowała Polskę na mistrzostwach Europy i świata, a także z powodzeniem rywalizowała na wodach otwartych. Po zakończeniu kariery sportowej poświęciła się pracy jako instruktor pływania w Olsztynie, gdzie przekazywała swoją wiedzę i pasję przede wszystkim dzieciom.

Wiadomość o jej śmierci wstrząsnęła zarówno środowiskiem sportowym, jak i lokalną społecznością, które pamiętają ją jako utalentowaną zawodniczkę i oddanego trenera młodych pływaków.

źródło: Sąd Okręgowy w Olsztynie

Marzysz o pracy w studiu nagrań? UWM otwiera nowy kierunek studiów magisterskich



fot. UWM

Od roku akademickiego 2025/2026 Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie rozszerza swoją ofertę edukacyjną. To szansa dla osób, które marzą o pracy w branży muzycznej, studiach nagrań, mediach czy sektorze kreatywnym.

Kreatywność i technika - dwa filary kształcenia

Nowy kierunek na Wydziale Sztuki UWM jest kontynuacją studiów licencjackich, które cieszą się dużym zainteresowaniem. Jak wyjaśnia dr hab. Jan Połowianiuk, prof. UWM, dziekan Wydziału Sztuki, studia magisterskie będą bardziej zaawansowane i skoncentrują się na rozwijaniu umiejętności artystycznych, technicznych oraz kreatywnych.

- Producent muzyczny czy realizator dźwięku to nie tylko technik - to także artysta. W programie studiów znalazły się takie przedmioty jak muzyka dla multimedii, laboratorium kreacji dźwiękowej, realizacja nagłośnienia czy realizacja transmisji koncertowych - podkreśla prof. Połowianiuk.

Studenci będą mieli możliwość doskonalenia swoich umiejętności nie tylko w zakresie techniki nagrań, ale także w pracy twórczej z artystami. To oznacza, że przygotowani zostaną nie tylko do pracy technicznej, ale również do samodzielnego tworzenia i zarządzania projektami artystycznymi.

Nie tylko teoria - praktyczne przygotowanie do pracy

Program studiów uwzględnia zarówno przedmioty teoretyczne, jak i praktyczne. Studenci nauczą się zarządzania projektami muzycznymi, poznają prawne

aspekty produkcji muzycznej, ochronę własności intelektualnej oraz zasady marketingu muzycznego.

- W dzisiejszych czasach wachlarz umiejętności musi być bardzo szeroki. Dlatego chcemy, by nasi studenci zdobywali nie tylko umiejętności techniczne, ale także wiedzę o zarządzaniu, kreacji wizerunku czy ochronie praw autorskich - dodaje prof. Połowianiuk.

Taka wszechstronność ma pomóc absolwentom odnaleźć się na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy. Mogą pracować jako realizatorzy dźwięku w studiach nagrań, specjaliści od nagłośnienia imprez, producenci muzyczni czy kreatorzy dźwiękowych treści dla mediów.

Rekrutacja i wymagania

Na studiach magisterskich z produkcji muzycznej i realizacji dźwięku przygotowano 15 miejsc. Postępowanie kwalifikacyjne jest dwuetapowe - obejmuje rozmowę kwalifikacyjną dotyczącą zagadnień produkcji i realizacji dźwięku, a następnie ocenę wyników uzyskanych na studiach pierwszego stopnia.

UWM zaprasza wszystkich zainteresowanych do aplikowania i rozwijania swoich talentów w nowoczesnym środowisku akademickim, które łączy wiedzę techniczną z twórczym podejściem do muzyki.

źródło: UWM

Wyścig z czasem! Strażnicy miejscy na sygnale ratują życie



Podczas rutynowego patrolu w dniu 7 maja 2025 roku strażnicy miejscy w Olsztynie wykazali się błyskawiczną reakcją, ratując zdrowie jednego z mieszkańców.

Około południa do patrolu strażników podszedł mężczyzna, prosząc o natychmiastową pomoc dla swojego kolegi, który nagle źle się poczuł i wymagał pilnego transportu do szpitala. Strażnicy miejscy niezwłocznie przystąpili do działania.

Mając na uwadze zagrożenie życia i zdrowia osoby potrzebującej, zdecydowali o eskorcie pojazdu z chorym do Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie. W trakcie przejazdu użyli sygnałów świetlnych i

dźwiękowych, co pozwoliło na sprawne i bezpieczne dotarcie do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Dzięki ich szybkiej reakcji mężczyzna z objawami nagłego pogorszenia zdrowia mógł otrzymać specjalistyczną pomoc medyczną na czas. Akcja strażników miejskich jest przykładem profesjonalizmu i odpowiedzialności za bezpieczeństwo mieszkańców.

źródło: SM Olsztyn

Ekopatrol Straży Miejskiej ratuje kacze pisklęta



Na ulicy Malinowej w Olsztynie doszło do nietypowej interwencji strażników miejskich. To, co zaczęło się jako zwykły dzień patrolu, zmieniło się w misję ratunkową – tym razem bohaterami okazały się... kacze pisklęta.

Wszystko zaczęło się, gdy matka kacząt została spłoszona przez osiedlowe koty i uciekła, pozostawiając swoje młode na jednej z posesji. Bez opieki matki małe kaczki były bezbronne w obliczu drapieżników. Na szczęście mieszkańcy ulicy Malinowej wykazali się czujnością i sercem, natychmiast informując Straż Miejską o sytuacji.

Na miejsce przybył ekopatrol Straży Miejskiej w Olsztynie. Strażnicy delikatnie odłowili zagubione pisklęta, zapewniając im bezpieczeństwo. W ten sposób udało się uratować maluchy przed nieuchronnym niebezpieczeństwem.

Po zabezpieczeniu piskląt strażnicy przekazali je do Ośrodka Rehabilitacji Ptaków Dzikich Albatros w Bukwałdzie. To miejsce, gdzie dzikie ptaki, które znalazły się w trudnej sytuacji, mogą liczyć na fachową pomoc i opiekę. Ośrodek Albatros w Bukwałdzie specjalizuje się w rehabilitacji ptaków dzikich – zarówno tych rannych, osłabionych, jak i osieroconych. Trafiają tu bociany, sowy, ptaki drapieżne, a także ptaki wodne. Specjaliści pracujący w ośrodku zapewniają odpowiednie warunki, leczenie oraz rehabilitację, aż do momentu, gdy ptaki mogą wrócić na wolność.

źródło: SM Olsztyn

Zadbaj o siebie i bliskich - bezpłatne badania i konsultacje w Galerii Warmińskiej



W najbliższą sobotę, 10 maja, Galeria Warmińska w Olsztynie zamieni się w centrum profilaktyki zdrowotnej. Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland Oddział Olsztyn po raz kolejny organizuje akcję „Zdrowie pod kontrolą”, podczas której mieszkańcy będą mogli bezpłatnie skorzystać z szerokiej gamy badań i konsultacji medycznych.

Bogata oferta badań i konsultacji

Od godziny 11:00 do 17:00 w Galerii Warmińskiej będzie działać aż 17 stanowisk medycznych. Na miejscu będzie można wykonać m.in. pomiar ciśnienia tętniczego, poziomu glukozy we krwi, EKG, analizę składu ciała za pomocą nowoczesnego analizatora TANITA oraz badanie ostrości wzroku i widzenia barwnego.

Organizatorzy przygotowali również możliwość sprawdzenia swoich reakcji przy użyciu alkoholu oraz skorzystania z konsultacji farmakologicznych. Dla osób

zainteresowanych profilaktyką onkologiczną dostępne będzie stanowisko z nauką samobadania piersi oraz możliwość rejestracji jako potencjalny dawca szpiku kostnego.

Dla pań przewidziano badania mammograficzne w specjalnie przygotowanym mammobusie, natomiast Audikobus umożliwi wykonanie badań słuchu.

Edukacja i atrakcje dla całej rodziny

Akcja „Zdrowie pod kontrolą” to nie tylko badania, ale także edukacja zdrowotna. Organizatorzy przygotowali pokaz pierwszej pomocy, który pozwoli uczestnikom nauczyć się podstawowych zasad ratowania życia.

Dla najmłodszych przewidziano specjalną atrakcję – „szpital pluszowego misia”. Dzieci będą mogły wcielić się w rolę lekarzy, opiekując się swoimi maskotkami i lalkami, co ma na celu oswojenie ich z tematyką medycyny i zachęcenie do dbania o zdrowie. Na miejscu obecne będzie również stanowisko Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ), gdzie będzie można założyć profil zaufany oraz wyrobić Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ).

Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk, Rektor i Dziekan Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska. Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców Olsztyna i okolic do wzięcia udziału w tej wyjątkowej akcji.

źródło: UM Olsztyn

Tajemnicze zniknięcie małżeństwa z Mazur. Zaginęli w drodze do domu



Mrągowska policja prowadzi intensywne poszukiwania zaginionego małżeństwa - Stanisława i Elżbiety Kuczymańskich. Funkcjonariusze apelują do wszystkich, którzy mogą mieć jakiegokolwiek informację, o pilny kontakt.

Ostatni kontakt - podróż z Irlandii do Polski

Stanisław i Elżbieta Kuczymańscy, mieszkańcy Mrągowa przy ul. 8 Maja 3/1, mieli przylecieć do Polski z Irlandii w dniu 3 maja 2025 roku. Ostatni raz rodzina miała kontakt z Elżbietą Kuczymańską o godzinie 9:22 czasu polskiego. Kobieta poinformowała córkę, że razem z mężem wybierają się na lotnisko w Dublinie. Mieli podróżować autobusem z miejscowości Carrick-on-Shannon (Bypass Road) do Airport Terminal 2, skąd o 14:50 mieli wylecieć do Gdańska.

Od tego momentu kontakt z małżeństwem się urwał. Para nie pojawiła się na lotnisku w Gdańsku, nie dotarła też do miejsca zamieszkania w Mrągowie. Rodzina, zaniepokojona brakiem wiadomości, zgłosiła zaginięcie na policję.

Działania poszukiwawcze i apel do społeczeństwa

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Mrągowie natychmiast rozpoczęli działania poszukiwawcze. Z

informacji zebranych przez funkcjonariuszy wynika, że ostatnim znanym miejscem pobytu zaginionych była Irlandia, konkretnie miejscowość Drumshambo Drumderg (adres N41 PP68). Funkcjonariusze współpracują z irlandzkimi służbami, starając się ustalić, co mogło się wydarzyć.

Policja apeluje do wszystkich osób, które mogą mieć jakiegokolwiek informacje na temat zaginionego małżeństwa, o pilny kontakt. Można dzwonić na numer

telefonu Komendy Powiatowej Policji w Mrągowie: 47 7328 200 lub numer alarmowy 112. Każda informacja może okazać się kluczowa.

Rodzina Stanisława i Elżbiety Kuczymańskich żyje w niepewności, z nadzieją na jakiegokolwiek wieści. Policja zapewnia, że działania poszukiwawcze będą kontynuowane, a każdy ślad będzie dokładnie sprawdzany.

źródło: KPP Mrągowo

Kobieta potrącona na pasach. Wezwano śmigłowiec LPR



Na przejściu dla pieszych w centrum Pisu doszło do potrącenia 53-letniej kobiety. Poszkodowana została przetransportowana śmigłowcem do szpitala. Policja ustala okoliczności zdarzenia.

Wypadek w centrum Pisu

W środę 7 maja około godziny 10 doszło do groźnego wypadku na ulicy Kościuszki w Pisu. Na oznakowanym przejściu dla pieszych kierująca mazdą potrąciła 53-letnią mieszkankę tego miasta. Na miejsce błyskawicznie wezwano służby ratunkowe.

Interwencja śmigłowca LPR

Stan poszkodowanej okazał się na tyle poważny, że na miejsce zdarzenia zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Kobieta została przetransportowana do szpitala.

Funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce wypadku i

rozpoczęli działania wyjaśniające. Ich celem jest ustalenie dokładnych przyczyn oraz przebiegu zdarzenia. Według wstępnych ustaleń kobieta

przechodziła prawidłowo przez przejście, kiedy została uderzona przez nadjeżdżające auto.

źródło: KPP Pisz

Sarna zakleszczyła się w płocie. Pomoc przyszła w ostatniej chwili



Fot. OSP Jedwabno

Druhowie z OSP Jedwabno zostali wezwani do nietypowej interwencji. W Warchałach przy ul. Kąpielowej sarna utknęła między prętami ogrodzenia. Na miejscu podjęto działania ratunkowe.

Na pomoc sarnie

We środę 7 maja 2025 roku około godziny 14:15 strażacy z OSP Jedwabno zostali zadysponowani do nietypowego zdarzenia. Zgłoszenie dotyczyło sarny, która zaklinowała się w metalowym ogrodzeniu przy jednej z posesji na ul. Kąpielowej w miejscowości Warchały.

Po dotarciu na miejsce zdarzenia druhowie zastali

zwierzę, które utknęło między prętami bramy. Sarna była wyraźnie zestresowana i nie mogła się samodzielnie wydostać.

Sprawna akcja ratunkowa

Strażacy szybko przystąpili do działania. Dzięki odpowiedniemu sprzętowi i doświadczeniu udało się bezpiecznie uwolnić sarnę. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i ostrożnym

uwolnieniu zwierzęcia z ogrodzenia.

Zwierzęta a infrastruktura ludzka

To kolejny przypadek, w którym dzikie zwierzęta padają ofiarą infrastruktury stworzonej przez człowieka. Płoty, bramy i ogrodzenia często stają się

pułapką, szczególnie w okresie wzmożonej aktywności zwierząt.

Strażacy ochotnicy często biorą udział w podobnych interwencjach, zwłaszcza na terenach wiejskich i podmiejskich, gdzie granice lasów i terenów zabudowanych się przenikają.

źródło: OSP Jedwabno

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	127/2025
Data wydania	7 maja 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.